Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 173 Lwów, Sroda dnia 30 Lipca 1924 Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 35 gr. Po kronice i komun. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 4 gr. Kupno i sprzedaż 6 gr. Matrym. 8 gr. Posz. pracy 3 gr. Paski na kolumn. teks. po 32 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Po burzy — przed pogodą.

Burza przesileniowo - rekonstrukcyjna na razie minęła; więcej zresztą było w niej huku niż piorunów. Ale niebo zasłonięte jest dalej chmurami, a powietrze przesycone wilgocią. Nie czujemy się jeszcze dobrze i pewnie, jak to się dzieje po mocnej, niedwuznacznej decyzji. Nie jesteśmy jeszcze u kresu; doszliśmy dopiero do pewnego etapu. Po małej, częściowej burzy nastąpiła niezdecydowana, niepewna pogoda. Niewyładowane napięcie wyzwolić się może na jesień; jesień nieraz bywa burzliwą.

Mamy na razie dwa fakty dodatnie: ubył nam dotkliwy balast, p. Zamoyski. Miejsce okupowane przez niego, a niewypełnione, zajął p. Aleksander Skrzyński, człowiek, który okazał, że potrafi odegrać w polityce zagranicznej czynną rolę; takiego nam dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzeba.

Stanowisko endecji wobec tej nominacji, której proces przewlekał się zbyt długo, lecz przecie się wreszcie zakończył, jest niepełne i niewyjaśnione, jak i cała sytuacja. Endecja bardzo szybko zdjęła strój żałobny po p. Zamoyskim, którego tak bardzo wychwalała za jego zupełnie teoretycznego, rzekomo wtedy — według prawicy — niezbędnego urzędowania. Z p. Skrzyńskiego endecja jest niezadowolona. Pokazuje mu zęby, ale jeszcze po cichu, z pod łóżka. Zapowiada jednak już teraz, że na jesień wysunie się na środek pokoju.

W epoce konferencyj światowej doniosłości, wobec Europy i Ameryki, obradującej w Londynie, w przededniu narad genewskich, endecja daje światu całemu do zrozumienia, że kierownik polskiej polityki zagranicznej jest ministrem sezonowym, politycznym skazańcem, któremu odroczono egzekucję. Życzenia i dążenia endecji zazwyczaj się nie spełniają, mimoto tego rodzaju rekomendacja, dana przedstawicielowi Polski w chwili dla państwa poważnej i trudnej, choćby była tylko grzechem myślą i mową, nie może chyba uchodzić za obywatelską ani za patrjotyczną.

Nominacja ostatnia oświetla jeszcze jeden fragment sytuacji. Okazuje się, że p. W. Grabski, dźwigający zresztą ciężar ponad siły zwykłego człowieka, zgrzeszył może w ostatnich przejściach do pewnego stopnia brakiem natychmiastowej decyzji, nigdy jednak brakiem dobrej woli i szczerości. Przypuszczenia i sądy, głoszące, że próba wciągnięcia p. Thugutta do rządu była machjawelską kombinacją, mającą na celu skompromitowanie i osłabienie lewicy polskiej przez rzucenie jej przywódcy w objęcia reakcji, okazują się, gdy o osobę premjera Grabskiego idzie, pomyłką i fałszem. A należy to tem silniej podkreślić, że wiele osób, nawet z obozu demokratycznego, dawało posłuch tym pogłoskom. W związku z nominacją p. Skrzyńskiego rozwiewają się ostatnie uprzedzenia i posądzenia, które jednostki mniej poinformowane i słabiej się orjentujące mogły mieć w stosunku do roli posła Stanisława Thugutta w ostatniem przesileniu. Wszelkie bajania o „pakcie", o wstąpieniu w ślady p. Witosa, muszą być przekreślone. Bo przecie dzisiaj nikt nie uwierzy, by ten sam p. Władysław Grabski, który dziś wbrew sprzeciwowi endecji zamianował p. Skrzyńskiego ministrem spraw zagran., wczoraj w interesie tejże samej endecji i w porozumieniu z nią usiłował złowić p. Thugutta w ministerjalny potrzask.

A gdy teraz popatrzymy w przyszłość, to musimy skonstatować, że chwilowe załatwienia, prowizoryczne łaty nie wystarczą. Trzeba nam konsolidacji stosunków w stronnictwach, sejmie, rządzie, państwie. Stan obecny, zwłaszcza gdy o obóz demokracji polskiej idzie, pozostawia wiele do życzenia; dosyć się tam w ostatnich czasach popsuło. Trzeba to naprawić jak najrychlej. To krok pierwszy, po którym nastąpią dalsze. Cofnęliśmy się wstecz, tem bardziej więc musimy się śpieszyć, by odrobić czas stracony.

Mamy dość niepewnej aury, dusznej atmosfery, prowizorycznych rozwiązań, ustawicznych wstrząsów. Trzeba nam trwałej pogody politycznej. Będzie ona następstwem solidarnej, zdecydowanej akcji obozu demokratycznego, a przedewszystkiem najsilniejszych, najbardziej ideowych jego ugrupowań.

W. J.

—o—

P. Skrzyński ministrem spraw zagran.

Dymisja p. Zamoyskiego przyjęta.

Warszawa, 28 lipca. P. Prezydent Rzplitej przyjął dymisję zgłoszoną przez p. ministra spr. zagranicznych Zamoyskiego i mianował stałego delegata do Ligi Narodów p. dr. Aleksandra Skrzyńskiego, ministrem spraw zagran. (Pat.)

—oo—

Minister Skrzyński objął urzędowanie.

Konferencja państw bałtyckich prawdopodobnie odbędzie się w Genewie.

Warszawa 28 lipca. Tel. wł. (G.) W związku z nominacją p. Aleksandra Skrzyńskiego na ministra spraw zagran. dowiadujemy się, że natychmiast po przybyciu ze Spały, premjer Grabski odbył z p. Skrzyńskim dłuższą konferencję. Konferencja ta miała na celu omówienie całego szeregu spraw, związanych z polityką zagraniczną. — W związku z tą konferencją informują nas, że z Warszawy wyjdzie propozycja, aby konferencja państw bałtyckich i Polski, która ma się odbyć w Helsingforsie dnia 22 sierpnia, odbyła się w Genewie, dlatego, by delegaci państw bałtyckich i Polski zdążyli na czas na rozpoczynającą się 28 sierpnia sesję Ligi Narodów.

O ewakuację Z. Ruhry.

Stanowisko konferencji londyńskiej. — Korespondencja premjerów.— Skład delegacji niemieckiej.

Londyn 28 lipca. Przewodniczący pięciu głównych delegacji odbyli dziś rano narady. W angielskich kołach konferencji przypuszczają, że jeszcze dziś zostanie wysłane zaproszenie do Niemiec. Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby delegacja angielska zamierzała domagać się wojskowej ewakuacji Zagłębia Ruhry. Obecna konferencja nie jest kompetentna w tej sprawie. Niemniej jednak ponieważ sprawa okupacji wojskowej pozostaje w związku z ekonomiczną, przewodniczący delegacji omówią prawdopodobnie nieoficjalnie sprawę ewakuacji wojskowej. (Pat.)

Paryż 28 lipca. „Petit Parisien" donosi, że Mac Donald wysłał do min. Herriota i Theunisa list z zapytaniem, kiedy nastąpi opróżnienie Z. Ruhry. Herriot i Theunis odpowiedzieli, że zgodzą się na rokowania w tej sprawie, jednak z pozbawieniem ich oficjalnego charakteru. Odpowiedź ma nawet wyrażać zgodę na opuszczenie Zagłębia Ruhry, jednak pod warunkiem otrzymania odpowiednich korzyści. (AW.)

Londyn 28 lipca. Jak podaje „Times", Hughes wyjeżdża we wtorek do Paryża. (Pat.)

Wiedeń 28 lipca. „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina, że w skład delegacji na konferencję londyńską wejdzie pruski minister Braune. W ten sposób w skład delegacji wejdą reprezentanci 3 wielkich stronnictw Reichstagu, gdyż oprócz socjalnych demokratów, reprezentowanych przez Brauna, wejdą także Marx i Stresemann. (Pat.)

Londyn, 28 lipca. Posiedzenie plenarne konferencji rozpoczęło się dziś o godz. 16 (Pat.)

W posiedzeniu brali udział: jako delegat dominiów wysoki komisarz Australji Sir Cook. Konferencja postanowiła powołać specjalną komisję prawniczą dla zbadania szczegółowego paragrafów f) i h) części memorjału francusko-angielskiego z dnia 9 lipca.

Berlin, 28 lipca. Przewodniczący delegacji rosyjskiej na konferencję londyńską, którzy przybyli tu w niedzielę, odjechali do Królewca. (Pat.)

Stan oblężenia w Rumunji.

Bukareszt 28 lipca. Rząd rumuński ogłosił stan oblężenia na wszystkich terytorjach rumuńskich, gdzie obowiązywał on w kwietniu br. Komendant wojskowy w Bukareszcie zabronił wszelkich zebrań publicznych, które mają na celu krytykę istniejących urządzeń prawnych lub państwowych. (AW.)

Z posiedzenia Senatu.

Dyskusja nad budżetem ministerstw oświaty i kolei.

Warszawa, 28 lipca. Tel. wł. (G.) Ponieważ posiedzenia Senatu przedłużono o 1 dzień, letnia sesja senatu kończy się jutro. Nie będzie uroczystego zamknięcia sesji, tylko marszałek Trąmpczyński pożegna senatorów przemówieniem. Głównym dzisiejszego posiedzenia była dyskusja nad budżetem ministerstwa oświaty, w czasie której przemawiał minister Miklaszewski. Bezpośrednio po nim przemawiał sen. Woźnicki (Z. P. str. Z.), który zwrócił uwagę, że w debacie zignorowano zupełnie całe szkolnictwo, jakby w Polsce szkolnictwo stało tak wysoko, że można o tem nie mówić. Sen. Woźnicki protestował przeciw temu, robiąc min. Miklaszewskiemu zarzut, że o tym dziale swego resortu nie miał nic do powiedzenia.

Warszawa, 28 lipca.

Przystąpiono do dalszego ciągu dyskusji nad budżetem min. oświaty.

Sen. Braude (Koło żyd.) uskarża się na ścieśnianie władz organizacyjnych gmin żydowskiej. Co do szkolnictwa zauważa, że w programie wychowawczym powinna nastąpić synteza między uświadomieniem narodowem żydowskiem a pełnem uświadomieniem obywatelskiem polskiem. Wreszcie oświadcza, że wobec tego, że władze rządowe niezaspokajają najważniejszych potrzeb wyznaniowych i oświatowych społeczeństwa żydowskiego, klub żydowski będzie głosował przeciw budżetowi.

Sen. Kaniowski (PSL.) polemizuje z mówcami mniejszości narodowych. Stronnictwo mówcy będzie głosować za budżetem.

Sen. Thulie (CHD) przyłącza się do wywodów poprzedniego mówcy w sprawie braków potrzeb naukowych.

Sen. Hassbach (Zj. niem.) oświadcza, że dopóki stan szkolnictwa niemieckiego w Polsce nie zmieni się na lepsze, klub jego nie będzie głosował za tym budżetem.

Po sen. ks. Maciejewiczu zabiera głos minister W. R. i O. P. Miklaszewski, wykazuje fantastyczność założeń zarzutów o prześladowaniu prawosławia, poczem oświadcza, że ustawa regulująca stosunki kościoła prawosławnego jest już gotowa i została przedłożona dla uzyskania porozumienia patryjarsze Dyonizemu. W ostatnim pięcioleciu tworzyliśmy to, czego było nam brak, szkoły, wojsko, koleje i granice. Podobnie damy sobie radę z temi trudnemi zagadnieniami narodowościowymi.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) protestuje przeciwko skierowaniu dyskusji nad szkolnictwem na tory polityczne.

Sen Julian Nowak (PSL) mówi o potrzebach szkolnictwa wyższego.

Sen. St. Nowak (PSL.) zwraca uwagę na ogromne braki w wykonywaniu przymusu szkolnego, wskutek czego frekwencja w szkołach jest coraz gorsza.

Sen. Bohdanowicz polemizując z ministrem oświaty, zarzuca fałszywą statystykę ludności prawosławnej.

Po przemówieniu sprawozdawcy ks. Belty zamknięto dyskusję nad budżetem szkolnictwa i przystąpiono do budżetu minister. kolei. (Pat.)

Sprawozdawca sen. Krzyżanowski zwraca uwagę na pewne niepokojące cyfry statystyki, z których wynika, że zarówno ruch osobowy, jak towarowy pozostaje w tym roku w tyle poza cyframi roku przeszłego za temi, które rząd preliminował. Ratunek dla kolei państwowych jest tylko w lepszej organizacji. W tym też kierunku zmierzają zgłoszone rezolucje. Referent w imieniu komisji prosi o przyjęcie budżetu bez zmian.

W dyskusji brali udział: sen. Grabski (ZLN.) ubolewa, że za podstawę organizacji kolei przyjęto system austrjacko-rosyjski a pominięto pruski, jako bardziej oszczędnościowy.

Sen. Januszewski (Wyzw.) zwrócił uwagę na upośledzenie lotnictwa cywilnego i podniósł konieczność wydatniejszej subwencji.

Sen. Siedlecki (PPS.), s. Średniawski (PSL.), sen. Szereszewski (Kl. żyd.), sen. Kasperowicz (Rosjanin), sen. Popowski (ZLN.).

Minister kolei p. Tyszka wypowiada się w sprawie organizacji kolei, finansów i oszczędności, konkludując, że samowystarczalność kolei jest zapewniona a nawet liczyć można na pewne zyski.

Przystąpiono do budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Referował sen. Osiński (Wyzw.), który zaważa, że należy prowadzić akcję w społeczeństwie, którąby podnosiła po zanowanie pracy i zamiłowanie do niej, przyczem rzuca myśl instytucji pracy, którąby zarówno robotnikom wskazywała jak mają pracować a w ten sposób przemysłowcom dawanoby wskazówki co do organizacji pracy. Wreszcie referent prosi o przyjęcie budżetu bez zmian wraz z rezolucjami komisji.

W dyskusji zabierali głos sen. Lewczanowska (Białor.), sen. Kierczyński.

Na tem zamknięto rozprawę nad tym działem budżetu.

Następne posiedzenie jutro. (Pat.)

MIN. SIKORSKI POWRÓCIŁ DO PRACY.

Warszawa, 28 lipca. Minister spraw wojskowych generał Sikorski opuścił szpital ujazdowski w którym poddał się operacji i objął urzędowanie. Do chwili zupełnego wyzdrowienia generał Sikorski pozostaje w domu pod obserwacją lekarską. (Pat.)

70-ta ROCZNICA URODZIN MISTRZA MALCZEWSKIEGO.

Kraków 28 lipca. „Kurj. Wiecz." przypomina dziś o rocznicy 70-letniej urodzin mistrza Jacka Malczewskiego. Artystyczny miesięcznik literacki czeski „Dilo" zapowiada, że poświęci październikowy numer twórczości polskiego artysty. — Z Czech nadeszły listy o zebranie w Polsce artykułów o Malczewskim. Sędziwy mistrz bawi obecnie na wsi u rodziny, jest zdrów i zabrał się do pracy. (AW.)

PROCES KRAKOWSKI.

Kraków 28 lipca. Rozprawa o wypadki listopadowe nie odbyła się dzisiaj. Począwszy od jutra rozprawa odbywać się będzie dwukrotnie od 9—14 i od 16—20 godz. (AW.)

WYBORY NOWEGO PREZESA „WYZWOLENIA".

Warszawa 28 lipca. Tel. wł. (G.) Dowiadujemy się, że wybory prezesa klubu „Wyzwolenie" odbędą się dnia 31 bm. Jednocześnie dowiadujemy się, że w odpowiedzi na list p. Thugutta w tych dniach ukaże się list posła Walerona.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY.

Paryż, 28 lipca. Zakończyły się tu prace międzynarodowej komisji dla spraw rolniczych, która odbyła swe posiedzenie częściowo w Paryżu częściowo w Londynie. Polska jest reprezentowana w komisji przez p. Lutosławskiego redaktora „Gazety Rolniczej". Sen. Melline, który przewodniczył tej komisji od lat 34 zgłosił swą dymisję. Na jego miejsce wybrano prezesa francuskiego towarzystwa rolniczego de Fogue. Na propozycję p. Lutosławskiego komisja postanowiła jednomyślnie zorganizować 12 międzynarodowy kongres w Warszawie we wrześniu 1925. (Pat.)

——oxo——

BOJOWNICY-OFIARY.

W rocznicę austrjackiej zbrodni.

W 31 lipcu przypada 77-ma rocznica śmierci dwu męczenników na „Górze stracenia" we Lwowie, na który **Teofil Wiśniowski i Józef Kapuściński** straceni zostali.

Męczennik narodowy Teofil Wiśniowski, urodzony 2 stycznia 1806 roku w Jazłowcu (Małopolska), ukończył we Lwowie w 1829 r. wydział prawny a po upadku powstania listopadowego, w którym czynny brał udział, pracował w kancelarji adwokackiej w Stanisławowie.

Wiśniowski należał do szeroko rozwiniętej organizacji, która miała wywołać powstanie. Wśród trudnych warunków pracował gorliwie. Działalność jego doszła do uszu władzy, która rozpoczęła go śledzić.

Jednak udawało mu się dość długo pracować konspiracyjnie i zawsze potrafił szczęśliwie wymknąć się z rąk siepaczy. Schwytany we Lwowie przy sposobności wywozu książek zakazanych, skazany został na 5 lat więzienia, jednak sąd wiedeński zniósł ten wyrok i w czerwcu 1836 r. wypuszczony został na wolność.

Śledzony ustawicznie przez żandarmów austrjackich mimo, że przebywał ze żoną w majątku jej i nie prowadził naonczas żadnej „roboty" a wreszcie uprzedzony, że wskutek fałszywej denuncjacji grozi mu znowu więzienie, wyjechał w 1838 r. do Francji. W r. 1844 powrócił do b. Galicji i tu powtórnie całkowicie poświęcił się pracy niepodległościowej.

Wiśniowski nie był za rychłem powstaniem, doradzał, by się do tego należycie przygotować i lud oświecić, bo bez jego pomocy powstanie udać się nie może.

Mimo to, wskutek policyjnych represyj w Poznańskiem i we Lwowie przeciw spiskowcom, ci starali się przyspieszyć rewolucję. Wyznaczono dzień 21 lutego 1846 roku.

Rząd austrjacki, dowiedziawszy się o tem, sparaliżował zabiegi spiskowców, urządzając rzeź szlachty przez chłopów, co wstrzymało wybuch w Galicji zachodniej, we wschodniej zaś dokąd wieść ta na czas nie doszła jeszcze, spiskowcy zbierali się i wskutek tego przyszło do starć krwawych w Horożance i Narajewie. W wyprawie tej brał udział Wiśniowski.

Rząd wyznaczył za głowę Wiśniowskiego tysiąc złotych reńskich nagrody, co rozeszło się szybko wśród chłopów i dnia 4 marca przytrzymał Wiśniowskiego chłop Iwan Budnik, w chwili, gdy przebrany za księdza oczekiwał wieczoru, by wejść do Manajowa (obok Załoziec).

Za radą ruskiego parocha w Batkowic, ks. Strumińskiego, związano przytrzymanego „księdza Leiwińskiego" i odesłano go do Złoczowa, gdzie mimo starań, by go uwolnić, skuto go w kajdany i przywieziono do Lwowa.

Siedział Wiśniewski w więzieniu pokarmelickiem w kajdany okuty, a we wrześniu tego roku tj. 1846 skazano go na powieszenie, co za twierdzonem zostało w wyższej instancji w lipcu 1847 r. Dodatek nadzwyczajny wychodzący we Lwowie urzędowej „Gazety lwowskiej" Nr. 91 z dnia 31 lipca 1847, zawiera dekreta obu wyroków śmierci umieszczając dokładny opis „zbrodni". Ten akt oskarżenia sięga aż do powstania listopadowego, opowiada o usiłowaniach Polaków od czasu wyprawy Zaliwskiego, o działaniu Towarzystwa demokratycznego, a w końcu o akcji skazanego. Stawiano zarzuty skazanemu że zbierał składki na polską szkołę wojskową w Paryżu, propagował rewolucję i rozpowszechniał pisma rewolucyjne. Opisując najdokładniej każdy krok Wiśniowskiego, dochodzi oskarżenie do czasu, kiedy Wiśniowski zbierał pieniądze na przyjazd stu oficerów z Francji, a później w 1845 r. zorganizował związek w kilku obwodach wschodniej połaci kraju, wspomina o utworzeniu rządu rewolucyjnego w Krakowie, a wreszcie dochodzi do faktu starcia z c. k. huzarami w Narajowie, co jak mówi oskarżenie, było ostatnim wypływem i objawem rewolucyjnej działalności wysłannika Teofila Wiśniowskiego.

Tu następuje opis zebrania dnia 21 lutego 1846 r. w karczmie „Krągła", o pół mili oddalonej od Narajowa, gdzie Wiśniewski przedstawił się, jako cywilny komisarz rządu rewolucyjnego odebrał od zebranych przysięgę, stamtąd ruszono do Narajowa, celem zajęcia trzech stadjon huzarów i zabrania tam broni i koni.

O zebraniu tem dano znać do Narajowa, a dowódca szwadronu huzarów wysłał patrol

Sztandar Polski na maszcie olimpijskim.

Cykliści i jeźdzcy uratowali honor naszego sportu. Polska ma 26-te miejsce

Paryż, 28 lipca. Na wczorajszych zawodach olimpijskich **polscy kolarze** odnieśli sukces. **Łazarski odniósł zwycięstwo** współzawodnicząc z Włochem del Grose i przybył do mety drugi, bijąc Łotysza Plume, a **Szymczuk zaś przybył trzeci,** bijąc Belga Vernyrn i Jugosłowianina Dukanowicza. Niezależnie od tego nasi kolarze odnieśli cały szereg innych sukcesów **i byli gorąco** oklaskiwani przez zgromadzona publiczność Jeźdzcy nasi wywiązali się również ze zadania. Oto w biegu o **nagrodę narodów trzecie miejsce** zdobywa **porucz. Królikiewicz** (na Picadorze). **Po raz pierwszy sztandar Polski zawisł na maszcie olimpijskim.** Przy klasyfikacji edit **Polska osiągnęła 6-te miejsce.** Polska osiągnęła sukces nimo, że konie ich ustępowały miejsca koniom współzawodników. Tylko dzięki sukcesom **cyklistów i jeźdźców polskich** przy ogólnej kwalifikacji olimpijskich zawodów Polska osiągnęła 26-te miejsce. (Pat.)

Paryż, 28 lipca. 8 igrzyska olimpijskie zakończone zostały w niedzielę rozdaniem nagród. Według niesprawdzonych jeszcze obliczeń Stany Zjednoczone osiągnęły 45 pierwszych i 52 drugich i trzecich miejsc. Na drugiem miejscu stoi Finlandja na trzeciem Francja, **Polska na 26 miejscu,** zdobywając ¾ punktu. (Pat.)

Paryż, 28 lipca. 9 igrzyska olimpijskie odbędą się w roku 1928 w Amsterdamie (Pat.)

—o—

Układ angielsko-sowiecki.

Zobowiązania sowietów wynoszą 182 miljonów funt.

Londyn 28 lipca. Ponieważ zawarcie ogólnego układu politycznego między Anglją a Sowietami okazało się niemożliwe, przeto zawarty zostanie tylko układ handlowy. Wszystkie inne sprawy mają być załatwione w terminie późniejszym. — Układ handlowy ma mieć charakter tymczasowy i obowiązywać na przeciąg jednego roku. Anglicy na podstawie klauzuli uprzywilejowania otrzymają zupełną swobodę ruchu o ile stosować się będą do ustawodawstwa sowieckiego. Wody terytorjalnie określone zostana na trzy mile morskie. Regulacja spraw perskich i wschodnio-indyjskich oraz sprawy długów i kompensat pozostanie nierozstrzygnięta. Natomiast Anglicy rezygnują z § 9. dzięki czemu sowjety uzyskują swobodę w dysponowaniu funduszami rządu perskiego. Najważniejszym pozytywnym rezultatem dotychczasowych narad jest to. że sowjety ustaliły sumę swoich zobowiązań wobec Anglji. Sumy te wynoszą 116 mili. funtów. jako należytość przemysłowcom angielskim za skonfiskowane przedsiębiorstwa i 66 milj. funtów, jako należytość posiadaczom obligacji, czyli razem 182 milj. funtów. (AW.)

—o—

Pod jakimi warunkami Japonia uzna sowiety.

Londyn. (AW). Rząd japoński zawiadomił sowiety, że gotów uznać je de ure pod następującym warunkami: 1) Sowiety złożą ustne przeproszenie za mord dokonany na oficera h japońskich w Nikołajewsku. 2) Rząd japoński otrzyma długoletnie koncesje węglowe. 3) Traktak pokojowy w Portsmuth będzie zachowany w całości. 4) Sprawę długów ureguluja sprzymierzeni. Pod tymi warunkami Japonja gotowa wycofać się z Sachalinu w październiku r. b.

—x—

który ostrzeliwał się z zebranymi, przyczem raniony został szeregowiec Kiss, a dwaj wieśniacy Michał Czopik i Wasyl Satasz, którzy byli wtedy w ka czmie, zginęli od kul. Patrol spiesznie powrócił (inaczej „uciekł“) do Narajowa, skąd wysłano już większy oddział. który napotkał powstańc w obok cmentarza, gdzie stoczono utarczkę. Z powstańców było trzech rannych z huzarów zaś pagło dwu a kilku zostało rannych.

Z pola walki udać się miał Wiśniowski do Pom rzan, a później, jak powiada oskarżenie, powstańcy „pierzchli. Dalej czytamy w akcie oskarżenia: „Chociaż żadnego z uczestników tej nocnej wyprawy na uczynku nie pojmano, jednakże zwierzchność potrafiła onychże wykryć i z 36 osób, wśród których 4-om udało się ujść, 32 pociągniąto do odpowiedzialności sądowej, uznano ich winnymi zbrodni stanu, z których 28 Jego Cesarska Mość zasłużoną karę śmierci darowała i z 3 innymi na doczesną karę skazać raczyła.

Po takiej łasce J. C. mości następuje osobny dodatek „Trzydziestym drugim jest T. Wiśniowski, któremu winę sąd udowodnił i na podstawie ukończonego śledztwa uchwałą z dnia 10 września 1846 (L. 3815) i decyzją c. k. najwyższego Sądu Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1847 r. do L. 4873 skazano na karę śmierci przez powieszenie.

(Dok. nast.) **Z. Zygmuntowicz.**

—oo—

NOWY GABINET W S. H. S.

Belgrad, 28 lipca. Król powierzył misię utworzenia nowego gabinetu przewodniczącemu bloku opozycyjnego Dawidowiczowi. Dawidowiczowi udało się utworzyć gabinet w tak szybkim czasie, że już wczoraj wieczorem król podpisał dekrety nominacyjne nowego gabinetu. Zaprzysiężenie nowych ministrów nastąpi jutro przedpołudniem. (Pat.)

Wiedeń 28 lipca. Według doniesienia z Białogrodu, lista nowego gabinetu przedstawia się następująco: prezes ministrów Davidovicz, minister spraw zagran. Marynowicz, minister oświaty Koroszec, minister wojny gen. Habicz, minister spr. wewn. Petrowicz, minister komunikacji Superowicz, minister sprawiedliwości Strasnicz. (Pat.)

KRASSIN RATUJE SYTUACJE W LONDYNIE.

Londyn, 27 lipca. „Daily Telegr.“ dowiaduje się, że rząd sowiecki wysłał do Londynu Krassina, aby uratował, o ile to możliwe. od fiasca konferencję angielsko-sowiecką. Krassin przybył z pełnomocnictwami zapewniającymi kapitalistom angielskim czynną interwencję eksploatacyjną na terenie sowieckim pod warunkiem przyznania Rosji pożyczki. (Pat.)

REWOLUCJA W BRAZYLJI.

Waszyngton, 28 lipca. Tutejszy ambasador brazylijski ogłosił oficjalny komunikat zawiadamiający o tem, że wojska powstańcze ewakuowały San Paulo. Miasto zajęte przez wojska rządowe. (Pat.)

—o—

Wiadomości telegraficzne.

Ustąpienie posła rumuńskiego w Warszawie. Warszawa. Poseł rumuński p. Florescu, dziekan korpusu dyplomatycznego ustępuje z zajmowanego s anowiska w dniu 1. wześnia. (AW).

Przyjazd posłów szwedzkiego i austrjackiego do Moskwy. Moskwa. Dnia 24. bm. z ożyli swe listy uwierzytelniają e posłowie szwedzki i austrjacki. (AW)

A więc Niemców nie zaproszono. Reuter urzędowo dementuje pogłoskę, jakoby Niemcy miały otrzymać zaproszenie na konferencję. (Pat.)

U stóp Giewontu.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Sanatorjum nauczycielskiego.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego“.)

Zakopane, z końcem lipca.

Na zboczu Gubałówki, uśmiechający się zielenią łąk Tatrom sinym, dźwigają się mury monumentalnego gmachu, który stanie się prawdziwą ozdobą Zakopanego. Sanatorjum nauczycielskie własnośc jednej z najpotężniejszych organizacji zawodowych w Polsce, a to Związku Pol. nauczycielstwa szkół powszechnych, będzie idealnym przykładem na to, co znaczy i co zdziałać może siła zespolonych umysłów i serc. Związek P. N. S. P. posiada już w Zakopanem własny „Dom zdrowia“, nabyty przed dwoma laty. Instytucja ta pomieścić jednak może zaledwie 40 chorych, a temsamem zaspokaja tylko w drob ej części postulat ratowania zdrowia tych pracowników na niwie nauczycielskiej, którym zagraża straszna choroba proletarjatu — gruźlica. By akcję chlubnie zaczętą poprowadzić dalej, umyśliło nauczycielstwo opodatkować się i własnemi siłami, bez niczyjej pomocy, bez żebraczych apelów do miłosierdzia społeczeństwa, z godnością odpowiadającą stanowi, ufundować drugą instytucję na 200 chorych. W niedzielę 20 b. m. odbyła się piękna uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Sanatorjum.

Południe. W powietrzu drgają prążki światła i topiel słoneczna zalewa zbocza Gubałówki. Dołem szumi spieniona fala wód przybyłych tu z wnętrza Tatr, a one same Tatry ukazują naprzeciw tuż poza doliną wyraziście swą rzeźbę, każdy załom i szczerbę. Na Gubałówce, dokoła murów wyrastających ze ziemi, grupa paruset zaproszonych osób. Na podwyższeniu staje prezes Związku, senator Stan. Nowak, i we wstępnem przemówieniu wykazuje, jak powstają wielkie dzieła, zrodzone z solidarności i umiłowania idej. Po przemówieniu prezesa Nowaka, przystępuje ks. Humpola, kapelan W. P., do poświęcenia kamienia węgielnego i murów, poczem mówi gór ie i podnicśle o idealnych wartościach, wyrastających z wiary we własne siły. Nastąpiły przemówienia reprezentacyjne. Kurator Owiński złożył życzenia imieniem Kuratorjum okr. szkol. krakowskiego, naczelnik Tynelski w imieniu Kuratorjum lwowskiego. Poseł Czapiński przemówił jako reprezentant stronnictwa PPS., Uniwersytetu ludowego i w imieniu własnem jako poseł okręgu. Przemawiali następnie poseł Malik, inspektor ziemi nowotarskiej Urbański, dr. Kraszewski i jako reprezentant kuracjuszy „Domu zdrowia“ sędziwy nauczyciel Godłowski.

Tekst aktu pergaminowego, wmurowanego w kamień w gielny, brzmi następująco:

„Za prezydentury Stanisława Wojciechowskiego, w wolnej niepodległej Polsce, wyrąbanej szablą żołnierza polskiego pod wodzą Józefa Piłsudskieg , poświęcono u podnóża niebosiężnych Tatr pocwaliny Sanatorjum, budowanego sumptem 35-tysięcznej rzeszy ofiarnych pracowników, stojących na służbie Idei w Związku Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych.

W ciężkich czasach pospólnej biedy i niedomagań w skarbie państwowym, gdy zagon ojczysty nie wydawał jeszcze planów na tyle, by wszystkich do syta nakarmić — nauczycielstwo związkowe złożyło ochotnie ze swych skromnych poborów daninę dobrowolną przez długi szereg miesięcy, by e najnieszczęśliwszym z pośród siebie z pomocą pospieszyć, zagrożone ich zdrowie ratować, Ojczyźnie miłej i szkole krzepkich pracowników przywrócić, a temsamem mnożyć duchowe i materjalne siły Narodu i Państwa.

Przewodził wonczas Związkowi P. N. S. P. zasłużony i czcigodny mąż Stanisław Nowak. Pieczę nad budową sprawował jak gazda zapobiegliwy a baczny kierownik „Domu zdrowia“ nauczyciel Tadeusz Malicki. Projekty i plany wypracowali i budowę poprowadzili architekci Zygmunt Ostafin i Leopold Winnicki, nadzorował zasię budowy majster Kasper Kreczmer i podmajstrowie Szczepan Nalepski i Ignacy Pławecki. Działo się dnia 20 lipca Roku Pańskiego 1924 w Zakopanem“.

M. O.

—o—

Zjazd Legjonów Polskich w Lublinie.

(Uroczystość dziesięciolełnia)

Dnia 6-go sierpnia b. r. mija lat 10 od chwili, gdy pierwsza kompanja kadrowa Legjonów przekroczyła przez najeźdźców nakreślone granice zaborów, by z bronią w ręku rozpocząć walkę o Niepodległość Ojczyzny. Wierząc niezłomnie, że Niepodległość trzeba zdobyć własnym wysiłkiem, własną ofiarą krwi i życia, Legjoniści polscy w ciągu wojny światowej pod własnym polskim walczyli sztandarem, wielkimi czynami bojowymi, hojną ofiarą życia i zdrowia ze swych najlepszych towarzyszy broni stwierdzając nieprzedawnione prawa Narodu Polskiego do niepodległego bytu państwowego.

Przeszli całe piekło wojny i rozdarcie narodu, ginęli mężnie w bohaterskich bojach, cierpieli hardo za drutami obozów internowanych Benjaminowa, Szczypiorny, Husztu, przed trybunałami najeźdźców śmiało głosili prawa do Niepodległości.

Rzeczpospolita Polska powstała z grobu! Na Jej czele stanął wódz Legjonów Józef Piłsudski, na kadrach Legjonów zbudował Armję Polską, która Niepodległość państwa w śmiertelnych a zwycięskich zapasach z odwiecznym wrogiem ufundowała:

Związek Legjonów polskich powstały dla podtrzymania łączności, koleżeństwa, wzajemnej pomocy, złączonych wspólnymi przeżyciami uczestników walk i cierpień legjonowych — pragnie wzmocnić węzły organizacyjne, pragnie bardziej skupić i zjednoczyć tych, co wspólnie o Polskę walczyli, **pragnie określić ich obowiązki i zadania w obecnym życiu Państwa Polskiego.**

Pod tymi hasłami odbędzie się III Zjazd Legjonów Polskich w Lublinie dnia 10 sierpnia r. b. Uroczystość rozpocznie poświęcenie fundamentów szkoły powszechnej budowanej jako pomnik na polu bitwy, stoczonej przez Legjony pod Jastkowem koło Lublina. W południe nastąpi uroczyste otwarcie Zjazdu, w czasie którego wygłosi odczyt marszałek Piłsudski, poczem toczyć się będą obrady zjazdu.

Dnia 11. sierpnia odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik „Czynu Legjonowego" w Radomiu i wręczenie dyplomu obywatela honorowego marszałkowi Piłsudskiemu przez radę m. Radomia.

* * *

Zarząd Związku Legjonistów Polskich Okręg Lwów komunikuje, że rejestracja legjonistów i strzelców na zjazd do Lublina odbywa się codziennie od godz. 6—8 wieczór w Sekretarjacie Związku przy ul. Zielonej 7. Wyjazd do Lublina ze Lwowa w piątek dnia 8 sierpnia br. Zbiórka wyjeżdżających o godz. 8 wieczór w westybulu głównego dworca.

Jednocześnie nabyć można w Sekretarjacie bilety na Uroczystą Akademję z okazji 10-lecia czynu legjonowego. Bliższe szczegóły zapodają afisze. **Zarząd.**

Z OPERETKI.

Kalmana „Bajadera" z Elną Gistedt.

Artystka ta umie obudzić duże zainteresowanie przedewszystkiem jako inteligentna aktorka wyrazistą mimiką, odpowiednim gestem, trafną charakteryzacją i wyborną grą. Osobisty urok, ogromny wdzięk, duży zasób kokieterji, szczegółowo obmyślanej finezji i prawdziwy temperament działają nań ezawodnie i silnie. P. Elna Gisted, prócz djalogu, który się stara prowadzić po polsku, śpiewa w obcym dla nas języku; przyznać należy, iż w operetce zrozumienie śpiewanego słowa także jest ważne i dlatego doskonałą grą aktorską i mimiką artystka stara się wyrównać te braki.

Głos p. Gistedt, nie duży, nie zawsze zadowala ucho muzykalne; lecz umiejętnie zastosowany, przy widocznej muzykalności i szczerem przejęciu się rolą, śpiew ten uzupełnia wysoce artystycznie zaokrągloną całość. Przepiękne a zapewne i bardzo kosztowne kostiumy zwracają ogólną uwagę; temperament artystki wnosi życie na scenę i umie za sobą porwać i innych wykonawców. Pełen wdzięku i estetycznych ruchów jest taniec p. Gistedt, która nawet w drastycznych momentach umie zachować granice przyzwoitości i smaku artystycznego.

Od tych zalet artystki, która, jak wspomniano, stara się djalog wypowiadać po polsku, dziwnie odbijała dykcja niektórych naszych „artystów", od których mamy prawo wymagać, aby należycie deklamowali.

Grd.

77-ma rocznica śmierci Wiśniowskiego Kapuścińskiego.

Towarzystwo Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie zawiadamia, że we czwartek dnia 31 lipca 1924 roku odbędzie się w 77-mą rocznicę polskich męczenników narodowych uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Archikatedralnym o godz. 12 przedpoł. za spokój duszy Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego, straconych wyrokiem rządu austr. w 1847 roku na górze Kleparowskiej.

Do gremialnego udziału w nabożeństwie żałobnem i na zebraniu na górze stracenia, gdzie przemówią reprezentanci Stowarzyszeń i Młodzieży oraz odśpiewane będą pieśni narodowe polskie o godz. 6 popoł., zaprasza się P. T. Związki Strzeleckie, Władze wojskowe i cywilne, Radę miejską, Stowarzyszenia i Korporacje, szerszą Publiczność obywatelską, szanującą momenta Bohaterów.

W czasie nabożeństwa we czwartek dnia 31 lipca /b. r. o godz. 12 przedpoł. i na zebraniu na górze stracenia zbierane będą datki oraz sprzedawane broszury i widokówki męczenników idei, z których dochód przeznaczony będzie na cele oświatowo-obchodowe.

We wtorek dnia 4 sierpnia (b. r. odbędzie się o godz. 6 popoł. Zebranie uroczyste na Wulce obok kaplicy pamiątkowej, ku uczczeniu pięciu Członków Rządu narodowego 1863/4 roku, straconych na stokach Cytadeli w Warszawie.

* * *

Towarzystwo Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki uprasza wszystkie władze wojskowe, cywilne, stowarzyszenia, korporacje oraz obywateli m. Lwowa, by w dniu 31 lipca br. wzięli gremialny udział w uroczystości 77 rocznicy stracenia dwóch męczenników, Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego, wtenczas, gdy przemoc bohaterom tym za ich poświęcenie, za ich miłość dla Ojczyzny postawiła na wzgórzu śmierci godło hańby... szubienicę.

Zbliża się pamiętny dzień i rocznica stracenia i potrzeba ten dzień jaknajuroczyściej obchodzić, dlatego z takim to wezwaniem zwraca się Towarzystwo do społeczeństwa.

* * *

Zbiórka na odbudowę pomnika T. Wiśniowskiego i J. Kapuścińskiego. W dniu 31 lipca b. r. odbędzie się uliczna zbiórka celem odnowienia pomnika. — Chętne panie prosimy o udział. Puszki i legitymacje otrzymać można w lokalu Towarzystwa im. T. Kościuszki ul. Gródecka l. 2, I. p. (od koszar artyleryjskich), w dniu 30 bm. od godz. 7 wiecz. w sekretarjacie.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 28 lipca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	729·0 mm	729·4 mm	729·4 mm
Temperatura .	+ 14·2°C	+ 14·4° C	+ 12·2°C
Kierunek wiatru	W	W	cisza
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	8	8	—

Temperatura najwyższa + 15·2, najniższa + 12·2. Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pochmurno, popoł. deszcz.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marty; gr. kat. Aftynohena. Jutro rz. k. Abdona i Senny; gr. kat. Martyny. — Wschód słońca 3·51; zachód 7·10.

Teatr Wielki.

Zakończenie sezonu operetki.

Wtorek „Księżniczka Olala", operotka w 3 aktach Gilberta. Występ Elny Gistedt.

Środa i czwartek dwa ostatnie przedstawienia operetki „Księżniczka Czardasza", operetka w 3 aktach Kalmana.

Teatr Mały.

Wtorek, środa i czwartek „Edukacja Bronki" — występ Jednowskiego.

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Nie pożądaj", dramat erotyczny w 6 aktach.

Kino „APOLLO". Dziś: „Wielki turniej miłości".

Kino CHIMERA. Od dziś: „Ciernie życia", dramat ameryk. obyczajowy. W gł. roli Claire Whitney.

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

Teatr „BAGATELA", ul. Rejtana. Teatr satyryczny „Zdechły kot". Początek o godz. 9 w. Przedsprzedaż biletów w składzie Seyfartha, ul. Akademicka.

Ze Lwowa.

— **Wybory do m. Kasy chorych m. Lwowa.** Do wtorku, 29 b. m. włącznie, wyłożone są w biurze Kasy przy ul. Brajerowskiej 8, spisy wyborców od g. 9 rano do 2 po południu i od g. 4 do 7 wieczorem.

— **Kursa przygotowawcze do egzaminów wstępnych na Politechnice lwowskiej** (matematyka, fizyka, geometrja wykreślna, szkicowanie) urządza Związek akad. młodzieży Zjednoczeniowej. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat w dniach od 25 lipca do 3 sierpnia br. w godz. między 12—13 (ul. Królewska 7). Uczą siły egzaminowane.

— **Ceny węgla i drzewa** zostały znowu obniżone, a to: Dąbrowieckiego grubego kostki I. i II. (mytych) z 43 do $41^1/_2$ zł., orzech 1 (myty) z $41^1/_2$ do 41 zł., II. z $39^1/_2$ do 39 zł. i drobnego kuchennego z 34 do 33 zł. za tonę z dostawą. Górnośląskie gatunki węgla drozej o 50 gr. Cena drzewa wynosi 31 zł. za tonę drzewa suchego szczapowego.

— **Oświetlenie ulicy Zyblikiewicza** pozostawia bardzo wiele do życzenia. Prawa jej strona od ul. Mikołaja do skweru przy zbiegu ul. Pełczyńskiej i Supińskiego nie ma ani jednej latarni gazowej. Jedynie lewa strona posiada latarnie, lecz to jest niewystarczające, skoro zważymy, iż ruch na tej ulicy, wobec wzmożonego w lecie ruchu tramwajowego, automobilowego i wogóle kołowego, wymaga porządnego oświetlenia z obu stron ulicy, aby wskutek ciemności nie przyszło do wypadku. Wieczory stają się już coraz dłuższe a oświetlenie tej ulicy coraz gorsze. Wobec zbliżającego się terminu Targów wschodnich należałoby już raz przyprowadzić do porządku oświetlenie tej głównej arterji komunikacyjnej; ale należy robotę rozpocząć rychło, nie zaś sposobem lwowskiego magistratu rozkopać ulicę przez kilka tygodni i skończyć — po Targach wschodnich.

— **Fałszywe piędziesięciogroszówki.** Z Warszawy donoszą: Ukazały się w obiegu aż dwa rodzaje fałszywych monet 50-groszowych. Jeden typ falsyfikatu wykonany jest z cyny technicznej z pewną domieszką ołowiu, wskutek tego ma wygląd biało-żółtawy i nie jest tak misternie wykończony jak monety autentyczne. Falsyfikaty te najskuteczniej dają się rozpoznać po szorstkim kancie i chropowatym wyglądzie. — Drugi typ falsyfikatu wykonany jest bardzo nieudolnie z odlewu ołowianego, wskutek czego wygląd ma ciemny bez połysku. Monety te posiadają również pewne usterki w rysunkach, wobec czego są łatwe do rozpoznania.

— (t.) **Zrozpaczony lokator — chciał zabić gospodarza.** Policja aresztowała wczoraj Józefa Symczyszyna, robotnika, zam. przy ul. Lubieńskiej l. 60 za to, że wyprowadzony z równowagi sprzeczką ze swym gospodarzem, która zresztą powtarzała się od jakiegoś czasu prawie codziennie, chwycił za siekierę i zamierzał nią spróbować wytrzymałość głowy swego prześladowcy. Dla uspokojenia nerwów zamknięto go w aresztach.

— (t) **Ofiara gorliwości.** Tut. Ekspozytura policji śledczej została zawiadomiona wczoraj telefonicznie o morderstwie, dokonanem onegdaj we wsi Dworzec obok Mostów Wielkich. Oto, przez dotychczas niewykrytego mordercy, został zabity, wystrzałem z rewolweru, 18-letni Wąsyl Miźnik, służący z folwarku Grzędy. Jak przypuszczają, mordu dokonano z zemsty, gdyż Miźnik, pilnując dobra swych pracodawców, w gorliwości swej często zajmował bydło rozmaitych gospodarzy, pasące się na gruntach folwarcznych. Celem szybszego wykrycia sprawców, wysłano z tut. Ekspozytury na miejsce zbrodni dwóch zdolnych wywiadowców.

— **Sprostowanie** W sprawie rzekomego egzekutora i awantury przy ul. Jabłonowskich z powodu w Nr. 168 i 170 „Kurjera Lwowskiego" pomieszczonych notatek, upraszam nam ocv § 19 o pomieszczenie następującego wyjaśnienia:

Nieprawdą jest, że jestem indywiduum wywołującem awantury i że nie jestem egzekutorem. Nieprawdą jest, że p. Pielecka zmuszona była wołać o pomoc przeciw napaści urzędnika, przypuszczając, że to był ktoś nasłany przez właściciela kamienicy.

Natomiast prawdą jest, że jestem egzekutorem Gminy m. Lwowa dla podatków miejskich, prawdą jest, że p. Pielecka nie dozwoliła mi przeprowadzić egzekucji, i pomocy przeciw napaści wcale nie potrzebowała. Przeciwnie, p. Pielecka znieważyła mnie słownie i w mieszkaniu uwięziła, skutkiem czego zmuszony byłem przez otwarte drzwi balkonowe wołać o pomoc policji. Prawdą jest, że zostałem wysłany z Miej. biura egzekucyjnego do ściągnięcia należytości gminnych od p. Pieleckich i od kilku lokatorów tej kamienicy, prawdą jest, że z właścicielem tej realności nic wspólnego nie miałem i wcale go nie znałem.

Wincenty Niemczuk.

— (t) **Włamywacze przy „pracy".** Ub. nocy około godz. 1 usiłowali dostać się do pałacu hr. Gołuchowskiego, mieszczącego się przy ul. Krasickich l. 4 włamywacze. Jako wejście, wobec pozamykanych mocno drzwi, miało służyć okno I. p. pokoju jadalnego, do którego dostali się złodzieje za pomocą przystawionej drabiny. Lekki hałas spowodowany podważaniem ram okiennych zbudził służbę, na widok których niefortunni włamywacze zbiegli.

„Rozbijacze kas" grasowali wczoraj na ul. Sykstuskiej, gdzie dostali się do kancelarji firmy „Neptun", mieszczącej się w domu pod l. 27 i tu po rozbiciu ogniotrwałej kasy, wybrali znajdującą się w niej gotówkę, dotychczas nieobliczonej wysokości. „Kasowcy", uciekając prawdopodobnie „spłoszeni", pozostawili na miejscu narzędzia, za pomocą których dokonali włamania. Narzędzia zdeponowano w V. komisarjacie pol. i tam też czekać będą na odbiór przez właścicieli.

Z całej Polski.

— (x) **Uroczystość Racławicka** odbędzie się z powodu 130-ej rocznicy zwycięstwa w Racławicach 7 września br. Protektorat objął gen Sikorski.

— **Z karty żałobnej.** Andrzej Chwastowicz, właściciel zakładu ogrodniczego, uczestnik powstania narodowego 1863/4, po krótkiej słabości zmarł w Stróżówce 27 lipca br. w 82 r. życia.

— (x) **Ogłoszenie werdyktu i wyroku** w procesie krakowskim o zajścia listopadowe nastąpić ma dopiero we czwartek 31. bm.

— **Wielka katastrofa automobilowa.** Wczoraj w godzinach popołudniowych wyjechali samochodem do Kazimierza nad Wisłą pp. Stanisław Ostrowski artysta rzeźbiarz, jego żona cenioną w szerokich kołach poetka, redaktor „Głosu prawdy" Wojciech Stpiczyński i adwokat Maurycy Bernstein. Pod Garwolinem samochód wpadł na stos kamieni. Szofer zginął na miejscu, stan p. Bernsteina jest bardzo groźny, pp. Ostrowscy zaś i p. Stpiczyński odnieśli poważne obrażenia ciała.

— **Napad na pociąg.** Onegdaj o godz. 23 napadła szajka bandycka na pociąg towarowy między stacjami Zabieżów a Krakowem. Bandyci rozbili drzwi wagonu i skrzynie z towarami. — Wyniki śledztwa trzymane są w tajemnicy. (AW.)

— **Wynalazek Polaka.** P. Stanisław Żyliński w Warszawie demonstrował, staraniem zawod. Związku automobilistów, przed urzędem ruchu kołowego „sygnał tarczowy" własnego pomysłu, którego zasadą jest dostosowanie odpowiedniego przyrządu zaopatrzonego ruchomemi tarczami z przodu wozu po bokach szyby. Tarcze funkcjonują automatycznie i mają wewnątrz lampki elektryczne dla użycia ich w nocy. Próba dokonana przed rzeczoznawcami i delegatem min. robót publ., dała dobre wyniki.

— **Zjazd inwalidów wojennych.** Z Bydgoszczy donoszą: W sobotę i niedzielę odbył się zjazd inwalidów wojennych z całej Rzeczypospolitej. W zjeździe wzięło udział 500 delegatów. (Pat.)

— **Fałszywe 5-cio złotówki** pojawiły się w Warszawie. Importowane są do Warszawy. Różnią się od prawdziwych tłem znacznie bledszym.

— **Przeciw 10 godzinnemu dniu pracy.** Z Warszawy donoszą nam: W niedzielę odbył się w Warszawie wiec robotniczy zainicjowany przez NPR. i Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Uchwalono rezolucje, protestujące przeciw zamachowi na całość praw robotniczych, a w szczególności przeciw 10 godzinnemu dniu pracy na G. Śląsku, oraz wewano rząd do zorganizowania pomocy dla robotników.

— **Osobliwe samobójstwo.** Robotnik tramwajowy Jan Cieślak w Bydgoszczy usiłował odebrać sobie życie, rąbiąc się w głowę siekierą. Cięcie było za słabe, by śmierć mogła nastąpić, desperat odniósł jednak ciężkie rany.

Z całego świata.

— **Restauracja Petersburga.** Komisarjat gospodarki państwowej zaakceptował plan restauracji Petersburga. Według planu roboty trwać będą około pięciu lat, a koszta wyniosą 25 milj. rubli. Roboty mają się rozpocząć w jesieni r. b. (A. W.)

Rozwój radiotelegrafji w Anglji postępuje tak szybko naprzód, iż tygodniowo wysyła się do Kanady 40.000 słów rozmów prasowych. (AW.)

— **D'Annunzio buduje św. Franciszkowi z Assyżu kaplicę.** Gabrjel d'Annunzio, który od trzech lat jest tercjarzem zakonu Franciszkanów, postanowił św. Franciszkowi z Assyżu wystawić własnym kosztem dwie kaplice: jedną nad mo zem adrjatyckiem, a drugą nad tyrreńskiem.

Dziwne są sympatje między ludźmi. Poeta namiętności wybiera sobie za patrona jej wroga. Bo kiedy młodego Franciszka chuć przyparła do muru, rzucał się w pokrzywy, by tam utopić swą miłość. Zaiste, gdyby bohaterowie d'Annunzia poszli śladami św. Franciszka, zabrakłoby napewne pokrzyw na ziemi. Ale poeta był mądrzejszy od swoich bohaterów, bo nie tylko, że się nie otruł, ani nie zastrzelił z miłości, owszem zarobił na romansach tyle pieniędzy, że dziś może się zabawić w tercjarza i św. Franciszkowi postawić dwie kapliczki, nie wiadomo tylko, czy w dowód uznania dla niego, czy dla siebie. (k)

— (x) **Samochód** prowadzony przez inżyniera Korsaka, wracającego z Paryża do Warszawy — jak z Berlina donoszą — rozbity został z powodu niezamknięcia rampy kolejowej. Szofer zginął na miejscu, p. Korsak ciężko pokaleczony.

— (x) **Międzynarodowy kongres prawniczy** rozpocznie 7. września swe obady w Sztokholmie i potrwa do 13. września.

— (x) **Samobójstwo sensala giełdowego.** Sensal giełdowy dr. Zoltan Ban w Budapeszcie, który sfałszował czeki banku „Giro&Kassenverein" i przez to wyrządził temu bankowi szkody na przeszło miljard kor. węg., powiesił się na wsi pod Budapesztem, dokąd uciekł przed pościgiem policji.

— **Pożar w rumuńskiej fabryce tytoniu.** Dnia 26. bm. rano spłonęła część tutejszej rządowej fabryki tytoniu w Bukareszcie. Szkoda jest bardzo znaczna. Z dochodzeń wynika, że ogień podłożony został przez agentów komunistycznych. (x)

— **Największa stacja radjowa na świecie.** Towarzystwo Marconiego zamierza urządzić największą stację radjową w Vancouver w Kanadzie. Koszta budowy obliczają na 2 miljony dolarów. Druga wielka stacja urządzona zostanie w Montreal.

— **Wystawa hygieniczna** w Wiedniu odbędzie się w kwietniu 1925.

— **Bankier z Grazu uwięziony za sprzeniewierzenie depozytów.** Właściciel domu bankowego w Grazu Franciszek Steiner, uwięziony został za sprzeniewierzenie depozytów, będących własnością lientów banku. Dotychczas zgłosili się poszkodowani na przeszło 200 miljonów kor. austr.

— **Zniszczenie zbiorów w Algieru.** „Osservatore" rzymski donosi z Algieru, że tam przez 48 godzin panowały takie upały, że wszystkie zbiory całkowicie zniszczone zostały. Termometr wskazywał 65°. (x)

— **Malarja.** W b. r. na Ukrainie zarejestrowano 382.000 wypadków malarji. W roku zeszłym 103.000. Bardzo wiele wypadków nie podpada statystyce.

— **Samobójstwa w Budapeszcie.** Według statystyki „Az Ujsag" dokonano w Budapeszcie samobójstw w maju 108, w czerwcu 128 a w lipcu 107, 30% zmarło, 70% odratowano. —x—

— **Światowy związek szachistów** założony został podczas Olimpjady w Paryżu. Siedzibą jego będzie Szwajcarja.

200 robotników zasypanych. Z Nowego Jorku donoszą: W kopalni Gattes nastąpił wybuch, przyczem 200 robotników zostało zasypanych. (Pat.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek, jutro we środę i w czwartek daje **trzy ostatnie przedstawienia operetki**, poczem sezon operetkowy zostaje zamknięty ze względu na wyjazd wypoczynkowy zespołu artystów operetki na cały sierpień br. Nowy sezon operetkowy rozpocznie się we wrześniu b. r.

Ostatnie pożegnalne przedstawienie z gościnnym udziałem znakomitej primadonny Elny Gistedt obejmują jeszcze dwie operetki „Księżniczka Olala" i „Księżniczka Czardasza". Dziś we wtorek ukaże się jubileuszowe 50-te przedstawienie operetki „Księżniczka Olala", w której nasz gość gra główną rolę.

— **Gościnne występy Ireny Solskiej.** W piątek bieżącego tygodnia 1 sierpnia br. rozpoczyna p. Irena Solska w Teatrze Wielkim szereg gościnnych występów. Znakomita artystka ukaże się w „Wachlarzu Lady Windermera" i „Nauczycielce" w otoczeniu artystów teatrów krakowskiego i poznańskiego.

— **Abonament na sierpień** jest już do nabycia w administracji teatrów. Ponieważ nabyty abonament ważny będzie już na gościnne występy i będzie sprzedawany tylko przez szereg określonych dni, przeto pośpiech w nabyciu takowych jest bardzo wskazany.

— **Zakończenie sezonu operetkowego 1923 4.** We czwartek bieżącego tygodnia 31 lipca br. kończy się w teatrach miejskich sezon operetkowy, który w sezonie dał ogólną liczbę 306 przedstawień.

Były wystawione następujące operetki: „Madame Pompadour" (25 razy), „Królowa Tanga" (3), „Frasquita" (6), „Bajadera" (7), „Królowa fal" (19) „Miłość cygańska" (20), „Księżnicza Olala" (9), „Dziewczę z Holandji" (10), „Królowa Montmartru" (6), „Katja tancerka" (38), „Mikado" (22), „Dziewczynka" (33), „Zięć Kawaler" (19), „Dorina" (18), „Żółty kaftan" (9), „Księżniczka czardasza" (2).

Rodzina śp. zamordowanego **Tadeusza Mencla w Medyni** (pow. Kałusz) wyznacza **nagrodę 10.000 zł.** (dziesięć tysięcy złp.) dla osoby, która przyczyni się do ujęcia morderców.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 28. lipca.

+ **Dzierżawa lasów państwowych na Litwie.** W Londyńskim „Times" z d. 24 bm. jest ogłoszony prospekt firmy The Century Trus. Co. Ltd. do yczący koncesji otrzymanej w dniu 19 kwietnia rb. od Rządu Polskiego na' eksploatację rządowych lasów w okręgach Białowieża, Słonim, Grodno i Lida

Otrzymane koncesje są obliczone na lat 10. począwszy od września rb. i zezwalają na roczny wyrąb 25 miljonów stóp kubicznych drzewa. Samą eksploatacją ma się zająć Tow. The Century European Timber Corporation.

+ (x) **Żniwa pod Krakowem** zapowiadają bardzo dobre plony żyta i pszenicy.

+ (x) **Tegoroczny obszar buraków cukrowych** w Polsce wzrósł o 22 prc w porównaniu z r. 1923 i dosięga już 98 prc norm przedwojennych. Nowa cukrownia buduje się w Horodence. Liczba cukrowni w Polsce podniosła się podczas kampanji 1924—25 do 78.

+ **Fabrykaty angielskie na IV Targach Wschodnich.** Brytyjski Syndykat Przemysłowo-Handlowy w Warszawie, jedno znajpoważniejszych konsorcjów zagranicznych obecnie w Polsce działających które finansuje u nas szereg przedsiębio stw takich jak „Siła i Światło", Elektrownia w Pruszkowie, Kolej Elektryczna Warszawa-Młociny, zwrócił się za pośrednictwem warszawskiej reprezentacji Targów Wschodnich do Zarządu Targów z propozycją wystawienia na tegorocznych T. W. kolekcji eksponatów angielskich. Kolecja ta stanowiłaby odrębną zbiorową grupę angielskich fabrykatów, w której uwzględnione mają być w szczególności urządzenia młynarskie, samochody, maszyny tryko ażowe, oraz silniki spalinowe, jako wyroby mające najlepsze widoki zbytu w Polsce. Eksponaty grupy angielskiej znajdą podobnie jak szwajcarskie i francuskie pomieszczenie w specjalnych ubikacjach. Skutkiem braku miej ca, który obecnie już daje się silnie odczuć, zajdzie prawdopodobnie potrzeba postawienia na ten cel osobnego pawilonu.

+ **Udział Rumunji w IV. Targach Wschodnich.** Poselstwo Polskie w Bukareszcie donosi, że rumuńskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie jest skłonne wziąć oficjalnie udziału w tegorocznych T. W. ze względu na obowiązującą obecnie politykę oszczędnościową swojego rządu. Przedstawicielstwo Polskie zwróciło się z propozycją uczestnictwa w Targach wprost do miarodajnych zrzeszeń gospodarczych rumuńskich i spotkało się na tym gruncie z przychylnem przyjęciem. Odnośne czynniki podjęły z całą energią kroki przygotowawcze celem zorganizowania uczestnictwa przedstawicieli Rumunji w IV. Targach.

Dyrekcja Targów w porozumieniu z Komitetem Wystawy Rolniczej komunikuje się ze swej z prof. Cheronem Netta, dyr. rumuńskiego Instytutu Ekonomicznego w Bukareszcie, Institut Roonomical sal Romania, Banca National), w sprawie nawiązania bezpośredniego kontaktu między organizatorami I. Wystawy Polskiego Komitetu Wystaw Rolniczych, która w związku z IV. Targami się przygotowuje, a przedstawicielami rumuńskiej produkcji rolniczej.

+ **Nowy transport bilonu.** W dniach najbliższych przybędzie do Warszawy z Anglii nowy transport bilonu 1-groszowego w ilości 10,000.000 sztuk. Bilon ten po sprawdzeniu przez mennicę państwową niezwłocznie zostanie puszczony w obieg. (AW.)

+ **Walka z przemytnictwem na Górnym Śląsku.** Ochrona granicy celnej na Górnym Śląsku jest szczególnie trudna ze względu na ulgi celne, które musiały być przyznane ludności na mocy rowej ustawy genewskiej. Rozwinęło się też na tem tle przemytnictwo, które przybrało w ostatnich czasach tak szerokie rozmiary, że było potrzeba powołania do walki z niem komisarza nadzwyczajnego. Komisarzem tym został dyrektor dyrekcji celnej w Mysłowicach p. Dębicki, który w najbliższym czasie rozpoczyna działalność. (AW.)

+ **Bilans Banku polskiego.** Z bilansu Banku polskiego na 20 bm. dowiadujemy się, że obieg banknotów w ciągu dekady ostatniej zmniejszył się przeszło o 7 milj. zł. Jest to objaw zupełnie naturalny. W ciągu miesiąca powiększają się znacznie rachunki żyrowe, które się znacznie zmniejszają w końcu miesiaca, zawsze też na ultimo obieg banknotów jest największy. Powiększy się też znacznie obieg banknotów i u nas na ultimo lipcowe.

Zapas walut i dewiz według bilansu na 20 bm. zmniejszył się o 8 milj. zł., równocześnie jednak zmniejszyły się o 7 milj. zł. zobowiazania Banku w walucie zagranicznej tak, że per saldo walut i dewiz zmniejszył się tylko o 1 milj. zł.

Ponieważ zaś równocześnie zapas złota wzrósł o 9 milj. zł. (i wynosi blisko 93 milj. zł.), więc ogólne pokrycie kruszcowe wzrosło o 8 milj. zł.

Ogólny **obieg banknotów**, który podług bilansu z 10 lipca posiadał pokrycie kruszcowe 84%, według wykazu dnia 20 lipca posiada pokrycie kruszcowe 88%, co wobec zastrzeżonej statutem normy 30%, stanowi odsetek bardzo wysoki.

Portfel wekslowy powiększył się o 10 i pół miljona zł.

Obieg marek zmniejszył się o 22 tryljony i wynosi obecnie tylko 49 tryljonów mk. — Biletów zdawkowych i bilonu jest w obiegu na sumę około 100 milj. zł. (AW.)

+ **Kalendarz podatkowy.** W sierpniu b. r. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) w podatku **gruntowym** spłata 1-szej raty 100% podwyżki, o ile dotychczas nie została uiszczoną ani odroczoną orzeczeniem właściwych władz skarbowych;

2) w podatku **przemysłowym** wpłata miesięcznego podatku od obrotu, osiągniętego w lipcu br. a nadto do 20 sierpnia spłata drugiej połowy dopłaty do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;

3) w podatku **dochodowym** winna być wpłaconą do 24 sierpnia ostatnia jedna czwarta część podatku, przypadającego od zeznanego dochodu na rok 1924;

4) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu 1924 roku.

+ **Zwyżka walut zagranicznych.** W ostatnich czasach dała się zauważyć zwyżka walut zagranicznych w stosunku do dolara. Szczególnie funty angiel. i franki szwajc. notowane były od dawna poniżej parytetu. Tem się też tłumaczy pozorna zniżka złotego w Zurichu, który notowany jest obecnie po kursie 106.90 (poprzednio 108.60). Odbyło się to kosztem nie zniżki złotego lecz na mocy zwyżki franka do parytetu złotego. (AW.)

GIEŁDA LWOWSKA

Kursa akcji na przedgiełdzie wczoraj utrzymały się na wysokości ostatnich notowań. Popyt za Elektrownią nad Sanem (kilkanaście tysięcy sztuk), Bruggerem, Gazolina, Gazami zach. i Jaworznem. Obroty liczne. Zainteresowanie w akcjach kotowanych dość duże. Obroty liczne przy kursach chwiejnych, niejednolitych. Zapotrzebowanie towaru średnie. Waluty słabsze. Obroty małe, podaż większa od popytu. Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 0.73; Bank Małopolski 0.65; Bk Przemysłowy 0.63, 0.64; Browary 9.90, 10.00, Chodorów 6.05, 0.10, 6.15, 6.12, 6.20; Chybie 8.40, 8.50; Cegielski 0.77; Gafota 0.46, 0.45; Nafta 0.56, 0.57 0.58 0.55; Rakszawa 3.25; Siersza Górnicza 5.80; Tesp 5.80, 5.75, 5.90, 5.60, 6.00, 6.65; Zieleniewski 10.00; Ćmielów 0.75, 0.77; Lokomotywy 0.60 0.63, 0.6[illegible]; Oikos 3.30, 3.10, 3.40, 3.35; Parowozy 0.56, 0.52, 0.55, 0.57, 0.56, 0.58.

Niekotowane: Bk. Ziemian 0.09, 0.08; Brugger 0.68, 0.69, 0.70; Foresta 0.50, 0.48; Elektryczność nad Sanem 0.15, 0.18; Gazy zachodnie 3.70; Gazolina 1.70, 1.72 1.76, 1.80, 1.82; Gazociagi 0.28, 0.27, 0.28, niеef. 0.27; Jaworzno (25) 19.00, (drobne) 22.75, 23 00; Lesienice 2.00, Olkusz 0.60; Przeworsk imienny 200.00.

* * *

Obroty prywatne po za giełdą były wczoraj ożywione, tendencja od południa zwyżkowa.

Dolary ameryk 5.21½ do 5.22; dolary kanad. 4.94 do 4.95; korony czeskie 0.15½ do 0.15¾; leji 0.021¼ do 0.02½, franki franc. 0.28½ do 0.29; franki szwajc. 0.91 do 0.92; funty szterl. 22.30 do 22.50; ruble a 500 i a 100 za 100 tys. 300 zł. do 310 zł.; niemieckie tys. stare za 100 tys. 20½ do 21 zł.

Złoto: 20 kor. 21.70 do 22.00; 20 frank. 20.70 do 20.80; 20 mark. 24.00 do 24.10; 10 rubli 26.00 do 26.10 gr.

Srebro: kor. austr. 0.41 do 0.41½; 5 kor. austr. 2.05 do 2.08; guldeny austr. 1.04 do 1.05; ruble 1.72 do 1.75; kopiejki za rubel 0.67 do 0.68 gr

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe. Pszenica 20 do 21; żyto 11 do 11.50; jęczmień brow. 10.50 do 11; jęczmień past. 8.75 do 9,25; owies 11.50 do 12.50.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0,56, Małopolski 0,00, Zw. Sp. Zarobkowych 5,30, Powsz. Kred. 0,09. Tohan 0,30, Pharma 0,00. Impex 0,00, Rolniccy 0,00, Ćmielów 0,00, Zieleniewski 10,10, Cegielski 0,81, Parowozy 0,42, Trzeb. żelazo 0,95, Górka 17,70, Siersza górn. 5,50, Siersza elektr. 0,28, Tepege 3,20, Nafta 0,48, Pokucie 0,00, Krakus 1,10, Chodorów 6,00, Strug 1,10, Niemojowski 0.90, Piaseccy 0,00, Jaworzno dr. 24.00 (00) — 00,00, 00,00, Lokomotywy 0,72, Len 0 82, Nafta w Kr. 0,00, Azot 0,00, Węglówki 0,00, Glob 0,00, Nobel 1,95. Gazy wsch. 00,00. Gazy zachodnie 0.00, Chybie 8,20, Żegluga 0,00, Trzebinia mydło 6,00, Ojkos 0 00. Synd. koszyk 0,00, Pocisk 0,00. Tendencja słaba. (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0,00, B. dla Handlu i przem. 2,00, B. Kredytowy warsz. 0,00, B. Handlowy warsz. 8,00, Przemysł Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 2,00, B. Przemysł. Lwów 0,66, B. Zw. Sp. Zarob. 5,20, B. Zachodni 2,27, B. Zw. Ziemian 0,00, Cerata 0,34, Tespy 0,00, Kijewski 0,33 Puls 0,00, Weit 0,00 Will 0,21, Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 6,20, Czersk 0,80, Częstocice 3,75, Gosławice 2,80 Michałów 0,80, Cukier 0,00, Węgiel 5,90, Pol. Nafta 0,46 Brugger 0,00, Nobel 2,10, Cegielski 0,80, Modrzejów V. 7,90, V-0,00, Norblin 0,72, Ostrowieckie 8,0[illegible], Parowozy 0,53, Pocisk 1,65, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 3 48, Ursus 1,55, Zieleniewski 11,00, Zawiercie 35,00. Żyrardów 40,00, Borkowski 1,40, Syndykat Rol. 2,57, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0,75, Haberbusch 5,50, Spiess 1,30, Siła Światło 0,00, Firley 0,00. Łazy 0,00, Drzewo 0 00, Przem. leśny 0.00, Lilpop 0,88, Belpol 0,00, Hurt 0.00. Jabłkowscy 0,20, Transp. i Żegluga 0,25, Filtzner 0 00, Rudzki 1,87, 0,00. Konopie 0,65, Strem 11,25 Zgierz 3,00, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,23, Orthwein, 0,00, Klucze 0,40, Tepege 0,00. Ostrowiec 0,00, Spirytus 2.15, Zach tow. 0,00, Korek 0,00, Lombardt 0 00, Brovn Boveri 0.00, Zj. Fabr. Masz. 0 00. Tendencja mocna. (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 109,23—109,77. Złoty 109,47—110,03 N. Jork 0, 0000-0, 00 0. Londyn 25,00. Paryż 00,00 00 00 Szwajcaria 00 00-0 0,00, Niemcy 000,000-000,000, Włochy 00,00-00,00 (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 173	Lwów 28 lipca	Warszawa 28 lipca	Zurych 28 lipca
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	107,00
1 funt ang.	—	22·79	23·91
100 frs franc.	—	26·40	27·75
100 fr. szwaj.	—	95·42½	100·00
100 frc. belg.	—	23·85	25·00
100 K czesk.	—·—	15·12½	16·15
100 K węg.	—	0.00	0·65
100000 k aust	—	7·32½	7·6⅕
100 M niem.	—	00000	0·130
1 Dolar am.	—	5·18½	5·43½
100 Lir wł.	0·00—0·00	22·47½	23·52½
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·35
100 guld. hol.	—	198·10	207⅝
100 K norw.	—	—·—	72⅞
100 K duńsk.	—	— —	87·75
100 K szw.	—	000·00	144·75
Hiszpanja	—		73·00
Belgrad			6·40
Pożycz. złota		6·60	
Poż. dolar.		2·60	
Bony złote		0·88	
Miljonówka		0·68	
		(AW)	(AW)

—OXO—

Wszechświatowy Zlot skautów.

W czasie od 9—24 sierpnia odbędzie się pod Kopenhagą wszechświatowy Zlot Skautów („Jamboree") połączony z II. Międzynarodowym Kongresem skautowym.

Zlot zgromadzi przedstawicieli wszystkich narodów, którzy obozować będą w obozach pod Kopenhagą. — Anglicy wybierają się na Zlot w liczbie 2 tysięcy, Stany Zjed. w liczbie kilkuset, a zabierają podobno łóżka żelazne, orkiestrę oraz kucharzy-murzynów. Japończyków będzie około 40. Z Polski wyjeżdża na Kongres delegacja Naczelnictwa Z. H. P. w składzie:

1) Dr. T. Strumiłło, 2) dr. E. Piasecki, 3) dh. St. Sedlaczek, 4) dh. gen. A. Osiński, 5) dh. Henryk Glass i 6) dh. T. Sopoćko oraz drużyna reprezentacyjna kierowana przez dha A. Heidricha naczelnika Głównej Kwatery.

Drużyna ta bierze udział w zawodach międz. obozować będzie w czasie od 9 do 20 sierpnia w osobnym obozie skautów polskich 8 klm. od Kopenhagi.

Ponadto jedzie też grupa 75 harcerzy i 10 harcerek w charakterze gości. Wyjazd tak delegacji jak i drużyny nastąpi z Warszawy dnia 6 sierpnia o godz. 18 do Gdyni, a z portu Gdyni statkiem „Warta" do Kopenhagi. **W. P.**

Na krawędzi dnia.

MINY I CZYNY.

Co kraj, to obyczaj, inne miny, inne czyny.

P. Herriot, jak podają gazety, jak pokazują fotografje — nie ma w sobie nic z półboga. Piechotą chodzi sobie do prezydenta Republiki, a gdy miał chwilę wolnego czasu, to zwiedzał bursy i szpitale Lyonu, którego jest merem. Rozmawia po przyjacielsku z maszynistą pociągu, wiozącego go do Londynu. — Czyby u nas p. Neuman... Ale gdzie tam Herriotowi do p. Neumana!

Radykalny rząd francuski w grupie na fotografji wygląda na wycieczkę prowincjonalnych adwokatów i nauczycieli. A głowy naszego magistratu — ho! ho! — nie przymierzając Olimp. Ale gdzie rządowi francuskiemu do naszego magistratu!

Miny — to nasza specjalność. Głodomór magistracki jest bardziej pyszny od maharadży, dygnitarz ze straży pożarnej sto razy groźniej błyska się i błyszczy od poczciwego Joffra czy Petaina; nieukończony student, dziś dyplomata, ma minę taką, że Lord Grey czy Lord Cecil niemieliby odwagi do niego przystąpić.

U nas miny, tam czyny. Ale kto na tem lepiej wychodzi? **I. Ł.**

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi naszej najdroższej i najukochańszej Dziusce, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać". 6807

Helena Garanowa z córką.

Zapiski.

„Bluszcz" Ostatni 30-sty Nr. „Bluszczu" przedstawia się nader interesująco.

Sprawę pielęgniarstwa dziecięcego, omawia p. E. Rabowska, była przełożona szwajcarskiej szkoły pielęgniarstwa.

Z międzynarodowego Kongresu Kobiecego w Ameryce zdaje sprawę dr. Budzińska — Tylicka, a panie J. Stycz, H. Ceysingerówna, Zuzanna Rabska i Marja Dąbrowska utworami swemi, wypełniają znaczną część tygodnika. Pani Grossek Korycka w dalszym ciągu mówi nam o Verhaerenie, pani Bielańska dobywa z zapomnienia przeszłości romantyczny profil hrabiny Confalonieri, a p. Kosiński analizuje duszę kobiety japońskiej.

Z rzeczy praktycznych przynosi „Bluszcz" tym razem oprócz zwykłego działu mód, artykuł o hodowli indyków i perliczek, aktualne wielce „Konfitury", oraz wspaniały kalkowy arkusz z wzorami haftu kolorowego.

Rocznik handlu zagranicznego Polski. Nakładem gł. urzędu statystycznego ukazał się rocznik handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej za r. 1922 i 1923. W roczniku tym poraz pierwszy zebrano informacje za całe dwa lata, i podano w formie szczegółowej zarówno dla ściślejszych badań naukowych, jak i dla użytku praktycznego (jedna z tablic przedstawia przywóz i wywóz według poszczególnych pozycji taryfy celnej). Specjalna tablica przedstawia w przejrzysty sposób nasz obrót handlowy z poszczególnemi krajami: Oddzielnie opracowano obrót uszlachetniający i czasowy oraz przewóz.

Z Książki korzystać będą, zarówno ci, którzy poznać pragną stan gospodarczy kraju teoretycznie lub praktycznie jak i przemysłowcy i kupcy, którym dla celów prowadzenia własnego przedsiębiorstwa potrzebna jest wiadomość o tem, jakie towary: w jakich ilościach, skąd i dokąd Polska przywozi i wywozi.

Sport.

Kalendarzyk sportowy.

Środa 30. lipca. Boisko Hasmonei, godz. 5:30 Simmering-Hasmonea.

Wtorek 29. lipca i środa 30. lipca. Strzelnica na Klepatowie: Zawody strzeleckie V. dyw. piechoty.

MAKKABI (Berno Morawskie) — HASMONEA 1:1 (1:1).

Żadny sukces, jaki uzyskała Hasmonea z profesjonalną drużyną z Berna — Makkabi, utrzymując wynik remisowy, świadczy bądź co bądź o wielkim postępie lwowiaków. Makkabi wystąpiła w składzie:

Zsigsmondy; Hemmerling, **Hungler**; Weiss I, **Hajos**, Menzer; **Raszo**, Borger, **Opata**, **Siklossy**, Weiss II.

Hasmonea: Arnold; Redler, Birnbach II.; Schreier, Gottesdiener, **Schneider**; Glanzman Hoch, Steuerman, Birnbach I., Werter.

W pierwszej połowie gra otwarta, i w tej też padają obie bramki. Pierwszą zdobywa Siklossy pięknym górnym strzałem, Hasmonea rewanżuje się przez Wertera, po opracowaniu pozycji przez Glanzmana i Steuermana. Druga połowa upływa pod zdecydowaną przewagą Makkabi, która jednak goście poza stosunkiem rogów niezdołali zaznaczyć cyfrowo, a to dzięki ofiarnej grze obrony gospodarzy, którzy „murowaniem" niedopuszczali napastników gości do strzału. Z drugiej strony należy się uznanie nowemu bramkarzowi Hasmonei Arnoldowi (z Naprzodu — Ciki, drużyna lwowska), broniącemu z wielką ofiarnością, poświęceniem a przytem ze szczęściem. Przy odpowiednim treningu Arnold może być bardzo dobrym bramkarzem; dotychczas brak mu jeszcze rutyny. Na zawodach tych raziła jedynie ostra i brutalna gra obu drużyn na przemian, z czego często powstawały scysje pomiedzy graczami łagodzone jednak przez sędziego.

W drużynie Makkabi widocznem było przemęczenie po zawodach z Polonia przemyska. Z graczy tej drużyny wyróżnili się: Raszo, chociaż nie był on już takim, jak na niedawnych zawodach z Pogonią, a to z powodu odniesionej kontuzji, Hajos i obrońca Hungler, Opata, dawniej gwiazda Węgier, niepotwierdził swojej sławy w tych zawodach.

W Hasmonei wyróżnili się Werter, Steuermann — swoją pracowitością i pięknymi strzałami. — Gottesdiener i obrońcy. Słabym w ataku był Birnbach I i Hoch. Rogów 8:1 dla Makkabi.

Sędziował bez zarzutu inż. dr. Dudryk. **E. J.**

Pogoń—Simmering (Wiedeń) 3:2 (2:1). Sędzia inż. Longin Dudryk.

(j.) **Nikolsberger,** doskonały obrońca Makkabi berneńskiej, pomimo pogłosek o przeniesieniu się tegoż do Niemiec, grał nadal w szeregach Makkabi i był obecnym we Lwowie na zawodach Makkabi—Hasmonea. Udziału jednak w zawodach tych niebrał, z powodu kontuzji odniesionej w Przemyślu.

(j.) **Makkabi berneńska,** po powrocie z wycieczki w Polsce, rozwiązuje się i na nowo utworzy klub zawodowy o innej nazwie, a to ze względu na tarcia pomiędzy klubem a Żydowskim Zw. P. N. w Czechosłowacji. Wiadomo, że Ż. Z. P. N. zakazał Makkabi mieć graczy nieżydowskich, którego jednak zakazu nieusłuchała Makkabi, względnie starała się go ominąć. Epilog tej sprawy nastąpił po wyjeździe Makkabi do Polski i jest przedmiotem licznych wzmianek w prasie zagranicznej. Graczami nieżydowskimi są: Zsigsmondy, Hungler, Hemmerling; Opata, Siklossy i Raszo.

Stanisławów. Hakoah—Kresy (Tarnopol) 1:0 (1:0) O mistrzostwo kl. B.

Złoczów. Janina—Metal komb. (Lwów) 5:2. Metal—Ż. K. S. Złoczów 1:1. — Metal z 7-ma graczami II-giej drużyny.

Wyniki krajowe.

Kraków. Wacker (Wiedeń) — Jutrzenka 4:3 (3:1). — Wacker — Wisła 4:2 (1:1). Wisła bez Wiśniewskiego, Kaczora, Stycznia i Kowalskiego. Sędzia dr. Lustgasten.

Wawel (Kraków) — S. T. C. **Katowice** 2:1 (1:0) Diana — Iskra (Siemianowice) 2:1 (1:0.

Łódź. L. T. S. G. — Union i Turyści (kombinacja) 3:3. Powyższe zawody rozegrano na dochód dwóch inwalidów sportowych.

Warszawa. Amatorzy (Wiedeń) — Warszawianka 8:0. Widzów 2000, gra Warszawianki bardzo słaba. Sędzia p. St. Leth.

Wilno. Hakoah (Wiedeń) — Makkabi 11:0 (5:0).

Wyniki zagraniczne.

Pardubice. S. K. Židenice — S. K. Pardubice 6:2 (2:0).

Praga. Victor a Žižkow — Slavoj VIII. 1:0 (0:0).

Graz. Sturm Grazer A. C. 2:2 (1:2). **Ostatni mecz o mistrzostwo Styrji, który jednym punktem uzyskał z ów mistrzostwo.**

OLIMPJADA.

(j.) W kolarskich zawodach na przestrzeni **50 km.**, pierwsze miejsce zajął Wilhelm (Holandja) w czasie 1 godz. 18 min. 24 sek. 2)) Olden (Anglja). **Piąte miejsce zajął Lange (Polska).** Finał matchu na 1000 m.: 1) Michard (Francja), 2) Mexer (Holandja), Cugnot (Francja). Bieg na 4.000 m., dopędzanie: 1) Włochy, **2) Polska,** 3) Belgja, 4) Francja. Tandemy 2.000 m.: 1) Francja, 2) Danja, 3) Holandia.

(j.) **Klasyfikacja z zawodów hippicznych.**

1) Klasyfikacja według narodowości w zawodach hippicznych w konkursie pierwszym w Prix Nation przedstawia się następująco: 1) Szwecja, 2) Szwajcarja, 3) Portugalja.

2 Klasyfikacja indywidualna: 1) Gemusens (Szwecja), 2) Lepmis (Włochy), 3) **Królikiewicz (Polska).**

Wyczyny polskich lekko-atletów w konkurencjach olimpijskich:

Biegi:

100 m. Szenaich 11.2 sek., Weiss 11.4. Dobrowolski 11.5.

200 m. Szenauch 22.8, Weiss 23.4

400 m. Ołdak 55.—, Świętochowski 55.4.

800 m Kostrzewski 2 m. 01.6 sek. Ołdak 2.09.

1500 m. Jaworski 4.28.4. Kostrzewski 4.29.

3 klm.: (bieg drużynowy). Ziffer 9 min. 35.4 sek. Łukaszewicz 9.55. Szelestowski 10.04 sek.

3 klm. (steeple-chase): Ziffer 10.38.4 sek.

5 klm.: Ziffer 16.36.

Skoki.

W dal: Sośnicki 5.67 mtr.

O tyczce: Adamczek 3.20 mtr.

Rzuty.

Oszczepem Szydłowski 47 mtr.

Dyskiem: Szydłowski 35.71 mtr.

(j.) **Zamknięcie VIII-mej Olimpiady.** W niedziele zamknięto nieoficjalnie ósmą Olimpjadę. Następna Olimpjada odbędzie się w r. 1925, dotychczas w niewiadomej miejscowości.

(j) **Redukcja konkurencji Olimpijskiej. Międzynarodowy komitet igrzysk olimpijskich postanowił wyeliminować z przyszłych lekkoatletycznych zawodów olimpijskich nast. konkurencje: 1) bieg drużynowy na 3.000 m., 2) bieg na przebój 3) pięciobój i 4) chód na 10.000 m.**

—oxo—

Rozkład jazdy pociągów kolej. od 1. czerwca 1924.

Z dniem 1-go czerwca wchodzi w życie nowy rozkład pociągów wedle którego ruch pociągów pasażerskich we Lwowie przedstawiać się będzie następująco:

I. Ze Lwowa odchodzą:

Do Bielska 7·45, Borysławia (via Stryj) **9·40**, 19·20, 23·15, Grajewa (via Sapieżanka) 9·40, Jaworowa 7·15, 17·25, Katowic **10·10**, Kołomyji 14·25, Kowla (via Sapieżanka) 18·36, Ławocznego 7·10, 16·05, Nowego Zagórza (via Sambor) 7·50, 23·10, Piotrowic 3·55, **19·40**, 20·40, Podhajec 7·35, 16·25, Poznania **15·25**, Rawy Ruskiej 8, 19, Równego (via Krasne) 13·45 22·35, Skarzyska 17·50 Sianek (via Sambor) 14·05, Śniatyna **9·30**, 10·05, **20**, 23, Stanisławowa 6·25, Stojanowa 7·05, 17·35, Tarnopola (via Krasne) 6·20, **9·20**, 15·50, 23·45, Warszawy (via Rozwadów) **9·35**, **20·10**, (via Bełzec) 14·10, 23·35, Wilna (via Sapieżanka) 9·40, (via Krasne) 13·45, 22·35, Zdołbunowa (via Krasne) 13·45, 22·35, Żywca 23·40.

II. Do Lwowa przychodzą:

Z Bielska 17·15. Borysławia (via Stryj) 6·45, 13·55, **18·25**, Grajewa (via Sapieżanka) 19·45, Jaworowa 8·15, 17·15, Katowic **19·05**, Kołomyji 12·05, 22·29, Kowla (via Sapieżanka) 9·18, Ławocznego 9·55, 22·10, Nowego Zagórza (via Sambor) 7·20, 19·25, Piotrowic 6·55, **7·55**, 21·20, Poznania **12·35**. Podhajec 8·51, 22·30, Rawy Ruskiej 8·44, 20·27, Równego (via Krasne) 7·25, 16·20, Skarzyska 5·30, Sianek (via Sambor) 10·05, Śniatyna 5·55, **9·10**, 17·20, **18·50**, Stojanowa 10·20, 18·50, Tarnopola (via Krasne) 6, 12·25, **18·35** 22·05, Warszawy (via Rozwad.) **8·20 19.35**, (via Bełzec) 6·10, 15·40, Wilna (via Sapieżanka) 19·45, (via Krasne) 7·25, 16·20, Zdołbunowa (via Krasne) 7·25, 16·20, Żywca 9·50.

(Półtłuste cyfry oznaczają pociągi pospieszne).

III. Pociągi podmiejskie.

Ze Lwowa odchodzą:

Do Brzuchowic 10·30, 13·55 (w niedziele i święta od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925) 15·20, 17, (w niedziele i święta jak wyżej), 18·20, (w niedziele i święta j. w.), 20·45, (1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i święta rz.-kat.), Chodorowa 17·40, Gródka Jagiell. 14·10 (kursuje na odcinku Mszana - Gródek tylko każdej soboty) 16·15, (codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt), Janowa 13·35, (od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedziele i rz. kat. święta), Komarna 14·50, (1. czerwca do 30. września 1924 i od 1 maja do 4 czerwca 1925 codziennie), Mszany 6, (codzień prócz niedziel i świąt), 14·10, Szczerca 14·15, (1. czerwca do 30. czerwca 1924 i od 1. września do 4. czerwca 1925 codziennie z wyjątkiem niedziel i świiąt).

Do Lwowa przychodzą:

Z Brzuchowic 7·32, 11·30, 14·56, (od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i święta), 16·40, 18·02 (jak wyżej) 20·05 (jak wyżej), 21·45, (1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i święta rzym. kat.), Chodorowa 7·10, Gródka Jagiell. 16·35, (co soboty), 18·35, (codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt), Janowa 20·40 (od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedzielę i święta), Komarna 21·05, (od 1. czerwca do 30-go września 1924 i 1. maja do 4. czerwca 1925 codzien.), Mszany 7·25 (codzień prócz niedziel i świąt), 15·30 (codzień, prócz soboty), Szczerca 17·08, (1-go czerwca do 30. czerwca i od 1. września do 4. czerwca 1925 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt).

Posady i prace.

Dublańczyk akademik z praktyką dwudziestoletnią, poważnie polecony przyjmie zaraz posadę zarządcy. Sokal inż. Chmielewski. 6766

Osoba starsza inteligentna znająca się na gosp. dom. i wiejsk. zajęta kilka lat jako zarząd. w jednym z wychowaw. zakład. Lwów. Poszukuje posady godsp. (zarząd) n. p. w internacie zak. wychow., lub w jakimś większym domu. Zajmie się także chętnie pielęgn. chor. i wychow. dzieci. Najchętniej we Lwowie lub blisko Lwowa. Złoszenia w Administr. „Kurjera Lw.“ pod A. K. 6813

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam lub wymienię na nieruchomość ziemską przy ewentualnej dopłacie udziały kopalni naftowej. Informacje i oferty do biura „Ruch“, Kraków pod „Nafta“ 6806

Skradziono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. we Lwowie na nazwisko Motek Fridberg. 6809

Sąd powiatowy O. IV.
Brzeżany dnia 17/11 1923.
U. 7/23 i 3991 23.

Wyrok.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd powiatowy w Brzeżanach wydał w dniu 17/11 1923 r. po przeprowadzonej rozprawie głównej w sprawie karnej przeciw Janowi Szymańskiemu następujący wyrok:

Oskarżony **Jan Szymański** lat 34 rel. rz. kat. kupiec syn Jana i Julii żonaty piśmienny niekarany, winien jest że dnia 20/12 1922 r. i 19/9 1923 r. w Brzeżanach jako handlarz nierogacizny celem zarobkowego pozbycia, przedmioty powszedniego użytku wykupuje po drodze od ludzi zdążających na targ, czem dopuścił się dwukrotnie przekroczenia z art. 1. ust. o zwalczaniu lichwy wojennej z dnia 2/7 1920 r. Nr. 67, poz. 449 Dz. u. Rz. PP. i za to zasądza się go po myśli powyższego artykułu na karę aresztu przez 10 dni oraz na grzywnę w kwocie pół miljona marek a w myśl §. art. 32, powyższej cytowanej ustawy na ponoszenie kosztów zarządzić się mającego ogłoszenia, krótkiej treści wyroku, tudzież w myśl §. 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Wyrok powyższy został zatwierdzony wyrokiem Sądu okręg. O. VIII. w Brzeżanach z d. 29/12 1923. do l. cz. Bl. 7/3/23.

Za zgodność Kancelarja Sądu pow. O. IV.
Brzeżany 25. lipca 1924.
6811 **KAHANE** st. ofic. sąd.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński